

Sygn. akt **V Ca 13/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Oskar Rudziński
Sędziowie:	SO Joanna Machoń SO Anna Strączyńska
Protokolant:	sekr. sądowy Marcin Ponikowski

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1) i E. P.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

z dnia 5 stycznia 2015 r., sygn. akt XVI C 98/14

1. odrzuca apelację powódek,
2. oddala apelację pozwanego,
3. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. P. (1) i E. P. solidarnie kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 13/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie w sprawie z powództwa J. P. (2) przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w punkcie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.000 zł;
2. zasądził od pozwanego rzecz powoda kwotę 3.917 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, że ustalony stan faktyczny pozwalał na przyjęcie, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności, dobrego imienia oraz prawa do spokojnego wypoczynku.

Do naruszenia godności i dobrego imienia powoda doszło na skutek umieszczenia danych powoda w Biurze (...) S.A. oraz w Centralnej Bazie Danych „Bankowy Rejestr”. Naruszenie prawa powoda do spokojnego wypoczynku miało z kolei miejsce wielokrotnie. Przede wszystkim prawo to zakłócały kolejne pisma z Banku wskazujące na istnienie zadłużenia powoda, jakie zaczęły być do powoda wysyłane po podjętej przez powoda (za pośrednictwem żony i córki) pierwszej próbie wyjaśnienia sytuacji. Pomimo, jak się powodowi wydawało, wyjaśnienia sytuacji, przez następne dwa lata wysyłane były do niego kolejne przypomnienia o konieczności spłaty zadłużenia wraz z harmonogramami spłat, wezwania do zapłaty podparte informacją o możliwości ujawnienia danych powoda w rejestrach dłużników, czy skierowaniem sprawy do kosztownego postępowania egzekucyjnego, wezwania i telefony od firm windykacyjnych czy też wizyta (...) Banku. Te wszystkie zdarzenia obiektywnie godziły w dobra osobiste powoda w postaci prawa do spokojnego, niezakłóconego wypoczynku. Ponadto Sąd Rejonowy stwierdził, iż działanie banku miało charakter bezprawny, wskazując na wadliwość funkcjonowania tego systemu Banku, za co odpowiedzialność ponosi pozwany. Całokształt okoliczności sprawy świadczy zdaniem Sądu także o winie Banku w bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych powoda, potwierdzając brak profesjonalizmu i należytej staranności w ustalaniu procedur związanych z rozpoznawaniem i przekazywaniem wątpliwych wierzytelności do postępowania windykacyjnego.

Przechodząc do oceny zasadności wysokości zgłoszonego żądania, Sąd Rejonowy uznał, iż znajduje ono uzasadnienie w okolicznościach faktycznych sprawy. Kwota 30.000 zł stanowić będzie adekwatną rekompensatę za intensywność, charakter i długotrwałość naruszeń dóbr osobistych powoda.

Sąd nie orzekł o odsetkach od dochodzonej kwoty wobec braku takiego żądania zgłoszonego w pozwie. O kosztach postępowania rozstrzygnięto natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, obciążając nimi w całości stronę przegrywającą.

Od powyższego orzeczenia apelacje wywiodły obie strony postępowania. Powód zaskarżył jej w części, w której Sąd nie zasądził odsetek ustawowych od kwoty roszczenia zasądzonego na rzecz powoda, zarzucając naruszenie art. 481 § 1 i 2 zd. 1 k.c. oraz art. 316 k.p.c. Wobec tak postawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez zasądzenie kwoty odsetek ustawowych od kwoty 30.000 zł od dnia wyrokowania, tj. 5 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty.

Pozwany zaskarżył niniejszy wyrok w całości, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., art. 448 k.c. w zw. z art. 429 k.c. i art. 430 k.c. oraz art. 448 k.c. W oparciu o powołane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości.

W związku ze śmiercią powoda – J. P. (3) – Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11 stycznia 2016 r. zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 k.p.c. i w myśl art. 180 § 1 k.p.c. podjął postępowanie z udziałem następców prawnych powoda – J. P. (1) i E. P..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódek, które wstąpiły w miejsce zmarłego powoda, podlegała odrzuceniu. Odnosząc się do tej kwestii wyjaśnić należy, że zgodnie z dominującym poglądem doktryny i judykatury, podzielanym przez Sąd Okręgowy w niniejszym składzie, a wyrażonym m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011r. sygn. akt II PZ 34/11 „(...) zaskarżone może być tylko orzeczenie istniejące. Nie można zatem wnieść środka odwoławczego od orzeczenia, które nie zostało - w rozumieniu przepisów prawa procesowego - wydane. Chodzi tu zarówno o brak orzeczenia w ogóle, jak i o brak w wydanym orzeczeniu rozstrzygnięcia w określonym przedmiocie. (...)”.

Mając na uwadze powyższe rozważania wyjaśnić należy, że istotnie rację ma strona powoda podnosząc, iż pismem z dnia 24 lutego 2014 r. (k. 59) uzupełniła roszczenie pozwu i wniosła o zasądzenie od kwoty dochodzonego roszczenia

odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ze względu jednak na fakt, że Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął zaskarżonym orzeczeniem w ogóle powyższej kwestii, wskazując wprost w uzasadnieniu, iż roszczenie o odsetki od kwoty głównej nie zostało zgłoszone, zasadnym było złożenie wniosku w trybie art. 351 § 1 k.p.c. o uzupełnienie orzeczenia, a nie jego zaskarżenie apelacją. Obecne brzmienie zaskarżonego wyroku nie pozwala na jego zmianę w sposób wskazany przez skarżące, z uwagi na brak substratu zaskarżenia. Tak bowiem z sentencji orzeczenia, jak i z jego uzasadnienia, wynika że Sąd I instancji nie dostrzegł, że w piśmie z dnia 24 lutego 2014 r. nastąpiła modyfikacja powództwa i jego zasadność we wskazanym zakresie nie podlegała ocenie Sądu.

Apelacja strony pozwanej jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną. Wszystkie problemy poruszone przez stronę pozwaną zostały niezwykle wyczerpująco wyjaśnione przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Pozwany bezzasadnie polemizuje zatem z prawidłowym rozstrzygnięciem, nie dostrzegając, że intensywność niczym nieuzasadnionych roszczeń Banku wobec osoby starszej i schorowanej, jest co najmniej oburzająca. Do okoliczności faktycznych sprawy niniejszej nie sposób przyrównywać jakichkolwiek innych orzeczeń wydanych tak przez Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne. Niezależnie bowiem od faktu, że orzeczenia te na gruncie obowiązujących przepisów nie stanowią źródła prawa, to przede wszystkim ich stan faktyczny nie przystaje do okoliczności sprawy niniejszej.

Stan rzeczy przedmiotowego postępowania prezentuje się bowiem w ten sposób, że u schyłku życia, osoba starsza, schorowana, która nie dożyła zakończenia procesu, była bezzasadnie nękana przez Bank. Działania pozwanego, jako podmiotu profesjonalnego, od którego oczekiwać się winno jak największej staranności są tym bardziej bulwersujące, iż tak córka, jak i żona powoda, już po pierwszej informacji ze strony Banku o konieczności spłaty zadłużenia, do którego powstania powód nigdy nie doprowadziły, starały się wyjaśnić zaistniałe nieporozumienie w siedzibie pozwanego. Tymczasem pozwany mimo licznych interwencji powoda oraz osób mu najbliższych swoimi działaniami doprowadził do sytuacji, w której powód zmarł ze świadomością, iż niesłusznie został uznany za oszusta i dłużnika. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe jednoznacznie potwierdza, iż pozwany dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności, dobrego imienia oraz prawa do spokojnego wypoczynku, naruszając wszelkie powszechnie akceptowane normy i wartości.

W świetle skali naruszenia jakiego dopuścił się pozwany Banku, kwota 30.000 zł żądanego przez stronę powodową zadośćuczynienia, winna być uznana nie tylko za adekwatną, ale wręcz za niewygórowaną. Jeszcze raz wskazać należy bowiem na niezwykle wysoką intensywność, charakter i długotrwałość naruszeń dóbr osobistych powoda, świadczące o braku profesjonalizmu Banku i staranności w ustalaniu procedur związanych z rozpoznawaniem i przekazywaniem wątpliwych wierzytelności do postępowania windykacyjnego.

Za zupełnie nieprzystające do okoliczności postępowania trzeba natomiast uznać twierdzenia Banku o błędach i niewiedzy jego pracowników. Pozwany w swoich pismach zapomina o tym, że w sprawę zaangażowane były również dwie firmy windykacyjne, które nękały powoda – osobę starszą i schorowaną – niezliczoną ilością, niezwykle nieprzyjemnych telefonów. Powód wobec kierowanych przeciwko niemu działań pozostawał de facto bezbronny, nie mogąc ostatecznie wyjaśnić zaistniałego nieporozumienia, będąc przy tym ofiarą oszustwa. Powyższe okoliczności bulwersują tym bardziej, że Bank jako profesjonalista, jeden z liderów polskiego sektora bankowości, winien działać z zachowaniem najwyższych standardów. Przeprosiny post factum, po prawie dwuletnich utarczkach z całą pewnością, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie mogą zostać uznane za środek dostatecznie rekompensujący powodowi naruszenie jego dóbr osobistych.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c., a o kosztach w myśl art. 98 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.